DOI: 10.31648/sp.13066

Jarosław Szczechowicz
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
ORCID: 0000-0002-4546-3178
jaroslaw.szczechowicz@uwm.edu.pl

Ewolucja funkcji zadośćuczynienia pieniężnego we współczesnej praktyce sądowej

Wstęp

Zgodnie z zawartą w tytule niniejszego opracowania myślą przewodnią zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę należy do podstawowych instrumentów ochrony interesów niemajątkowych jednostki w polskim prawie cywilnym. W związku z tym jego znaczenie systematycznie wzrasta wraz z rozwojem standardów ochrony dóbr osobistych, wzrostem społecznej wrażliwości na naruszenia sfery prywatności, godności i integralności człowieka, uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia oraz rosnącą rolą sądowej ochrony praw podmiotowych osób fizycznych i prawnych. W klasycznym ujęciu zadośćuczynieniu pieniężnemu przypisuje się przede wszystkim funkcję kompensacyjną, rozumianą jako złagodzenie cierpień fizycznych i psychicznych oraz dostarczenie poszkodowanemu ekonomicznie odczuwalnej satysfakcji. Współczesna praktyka orzecznicza potwierdza, że podstawową funkcją zadośćuczynienia pieniężnego jest pełna, realna kompensacja krzywdy (niemajątkowej szkody), a funkcje represyjna i prewencyjna są funkcjami uzupełniającymi, ale ściśle powiązanymi z funkcją kompensacją. W judykaturze coraz częściej podkreśla się, że ustalenie „odpowiedniej sumy pieniężnej" nie może abstrahować od stopnia winy sprawcy, sposobu naruszenia dobra chronionego, motywów działania, osiągniętej korzyści oraz potrzeby zapewnienia realnej skuteczności ochrony prawnej. Oznacza to, że obok funkcji kompensacyjnej coraz wyraźniej ujawniają się także aspekty prewencyjne, represyjne i aksjologiczne.

Celem artykułu jest ustalenie, czy w aktualnym orzecznictwie sądowym zadośćuczynienie pieniężne zachowuje wyłącznie charakter kompensacyjny, czy też staje się coraz częściej instrumentem realizującym również funkcję prewencyjną oraz represyjną. W tym kontekście można sformułować trzy

podstawowe pytania badawcze: po pierwsze, czy funkcja kompensacyjna nadal pozostaje funkcją dominującą; po drugie, czy dodatkowe funkcje współkształtują pojęcie „odpowiedniej sumy"; po trzecie, jakie kryteria są obecnie uznawane przez sądy za relewantne przy określaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. W opracowaniu zastosowano metodę dogmatycznoprawną, polegającą na analizie przepisów Kodeksu cywilnego dotyczących zadośćuczynienia pieniężnego, w szczególności art. 445, art. 446 § 4 oraz art. 448 Kodeksu cywilnego[1], uzupełnioną analizą aktualnego orzecznictwa, skoncentrowaną na judykatach Sądu Najwyższego, w których wyraźnie odniesiono się do funkcji zadośćuczynienia i kryteriów ustalania jego wysokości.

Funkcja kompensacyjna jako funkcja podstawowa zadośćuczynienia pieniężnego

Punktem wyjścia do rozważań nad zagadnieniami związanymi funkcjami zadośćuczynienia pozostaje utrwalone w judykaturze stanowisko, zgodnie z którym świadczenie to ma przede wszystkim służyć kompensacji krzywdy[2]. Pogląd ten znajduje również powszechną akceptację w piśmiennictwie. W tym ujęciu zadośćuczynienie pieniężne nie stanowi odpowiednika kary, lecz jest środkiem cywilnoprawnym, zmierzającym do złagodzenia skutków naruszenia dóbr prawnie chronionych[3].

Ochronę majątkową naruszanych dóbr osobistych – w brzmieniu nadanym od 15 września 2023 r.[4] – przewiduje art. 448 k.c., który w § 1 stanowi, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę albo zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. W przypadkach określonych w art. 445 § 1 i 2 oraz art. 446^2 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostało naruszone, może – obok zadośćuczynienia pieniężnego – żądać zasądzenia odpowiedniej sumy na wskazany przez niego cel społeczny (art. 448 § 2 k.c.). W aktualnym stanie prawnym wyrządzenie krzywdy naruszeniem dóbr osobistych co do

[1] Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. z 2026 r., poz. 795), dalej jako k.c.

[2] Por. A. Szpunar, *Uwagi o funkcjach odpowiedzialności odszkodowawczej*, „Państwo i Prawo" 2003, nr 1, s. 17–26; J. Szczechowicz, *Odpowiedzialność cywilna posiadacza mechanicznego środka komunikacji za szkody wyrządzone w ruchu lądowym*, Olsztyn 2013, s. 211.

[3] Zob. wyroki SN z 10 marca 2006 r., sygn. akt IV CSK 80/05, OSNC 2006, Nr 10, poz. 175 i z 9 listopada 2007 r., sygn. akt V CSK 245/07, OSNC-ZD 2008, poz. 95.

[4] Do 15 września 2023 r., kiedy weszła w życie nowelizacja Kodeksu cywilnego z dnia 28 lipca 2023 r. (Dz.U. z 2023 r., poz. 1615), pokrzywdzony miał prawo nie tylko wybrać jedno z roszczeń, ale także dochodzić obu równocześnie.

zasady uprawnia uprawnionego do żądania – według własnego wyboru – albo zadośćuczynienia pieniężnego, albo odpowiedniej sumy na wskazany cel społeczny. Zatem pokrzywdzony może wybrać tylko jedno z dwóch roszczeń: zadośćuczynienie albo zapłatę odpowiedniej kwoty na cel społeczny (nie jest możliwa ich kumulacja). W wypadku naruszenia dóbr osobistych w postaci zdrowia (w razie wywołania rozstroju zdrowia lub uszkodzenia ciała) oraz wolności i integralności seksualnej, tj. w stanach faktycznych objętych zakresem zastosowania art. 445 § 1 i 2 k.c., może – obok zadośćuczynienia pieniężnego – żądać także zasądzenia odpowiedniej sumy na wskazany przez niego cel społeczny.

Tym samym art. 448 § 2 k.c. w nowym brzmieniu zachował możliwość kumulacji roszczeń (roszczenia o zadośćuczynienie i roszczenia o zapłatę odpowiedniej kwoty na cel społeczny) w przypadkach objętych hipotezą art. 445 § 1 i 2 oraz art. 446^2 k.c. w sytuacji uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia oraz ciężkiego i trwałego uszkodzenia ciała, pozbawienia wolności oraz w przypadku skłonienia za pomocą podstępu, gwałtu lub nadużycia stosunku zależności do poddania się czynowi nierządnemu lub wywołania rozstroju zdrowia skutkującego niemożnością nawiązania lub kontynuowania więzi rodzinnej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne spełnia nie tylko funkcję kompensacyjną, lecz również funkcje: satysfakcjonującą, represyjną oraz prewencyjno-wychowawczą. Na tle art. 445 k.c., jak i art. 448 k.c. przyjmuje się powszechnie, że zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę ma przede wszystkim spełniać funkcję kompensacyjną, a pozostałe aspekty zadośćuczynienia (represyjny, prewencyjno-wychowawczy) mają jedynie charakter uzupełniający, dopełniając aspekt kompensacyjny tego świadczenia[5]. Powyższe stanowisko jest również akceptowane w doktrynie[6]. Można więc przyjąć, że przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie art. 448 k.c. albo art. 445 k.c. służy przede wszystkim funkcji kompensacyjnej, podczas gdy zasądzenie odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny ma wyraźnie represyjny oraz prewencyjno-wychowawczy charakter. W tym znaczeniu roszczenie z art. 448 k.c. można uznać za szczególną formę zadośćuczynienia, co nie zmienia jego zasadniczego charakteru jako swoistej kary cywilnej[7].

W najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego[8] konsekwentnie podkreśla się, że zasadniczym zadaniem odpowiedzialności odszkodowawczej

---

[5] Por. uchwałę SN z 3 października 2023 r., sygn. akt III CZP 22/23, OSNC 2024, Nr 5, poz. 48.

[6] J.J. Skoczylas, *Odpowiedzialność za szkody wyrządzone przez władzę publiczną*, Warszawa 2005, s. 31.

[7] Por. uchwałę pełnego składu Izby Cywilnej SN z 8 grudnia 1973 r., sygn. akt III CZP 37/73, OSNCP 1974, Nr 9, poz. 145.

[8] Por. uchwałę Sądu Najwyższego z 3 października 2023 r., sygn. akt III CZP 22/23, OSNC 2024, Nr 5, poz. 48.

jest wyrównanie szkody, także w jej wymiarze niemajątkowym, a zadośćuczynienie za doznaną krzywdę ma przede wszystkim spełniać funkcję kompensacyjną, natomiast elementy represyjne i prewencyjno-wychowawcze mają znaczenie uzupełniające. Tym samym zasądzenie pieniężnego zadośćuczynienia lub odpowiedniej sumy pieniężnej na cel społeczny realizuje nie tylko funkcję kompensacyjną, ale także funkcje: satysfakcjonującą, represyjną czy prewencyjno-wychowawczą. Należy dodać, że w wyroku Sądu Najwyższego z 21 lutego 2020 r.[9] wyjaśniono, że funkcje represyjna i prewencyjna (prewencyjno-wychowawcza), jakie powinno spełniać zadośćuczynienie pieniężne, są pochodnymi od funkcji kompensacyjnej i zachodzi między nimi zależność tego rodzaju, że zadośćuczynienie pieniężne, w którym nie uwzględniono albo uwzględniono, ale w niedostatecznym stopniu funkcji represyjnej i prewencyjnej, nie może w sposób prawidłowy spełniać także funkcji kompensacyjnej.

Stwierdzenia te stały się kanwą dla wyrażenia zapatrywania, zgodnie z którym główną funkcją tak ukształtowanej odpowiedzialności odszkodowawczej pozostaje zatem kompensacja krzywdy. Przyznana suma pieniężna ma bowiem stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Powinna ona wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne, aby w ten sposób przynajmniej częściowo przywrócona została równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. Tym samym funkcja kompensacyjna powinna mieć istotne znaczenie dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia. Pozostałe funkcje odpowiedzialności odszkodowawczej – represyjna i prewencyjna – są zasadniczo pochodną funkcji kompensacyjnej. Trzeba przy tym zauważyć, że stopień winy sprawcy może wpływać na rozmiar wyrządzonej krzywdy, a tym samym na wysokość zadośćuczynienia pieniężnego. Zasadniczym zadaniem odpowiedzialności odszkodowawczej jest wyrównanie szkody, a nie karanie sprawcy, co odnosi się zarówno do szkody majątkowej, jak i niemajątkowej. Takie ujęcie harmonizuje z zasadą proporcjonalności, wynikającą z art. 31 ust. 3 w zw. z art. 2 Konstytucji RP[10].

Rozszerzenie funkcji zadośćuczynienia

W najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego coraz wyraźniej zaznacza się pogląd, zgodnie z którym funkcja kompensacyjna nie wyczerpuje całkowicie sensu zadośćuczynienia. Szczególnie istotne znaczenie ma w tym zakresie pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z 21 lutego 2020 r.[11],

[9] Sygn. akt I CSK 565/18, OSNC 2020, Nr 12, poz. 105.

[10] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483).

[11] Sygn. akt I CSK 565/18, OSNC 2020, Nr 12, poz. 105.

w którym stwierdzono, że represyjna i prewencyjna funkcja zadośćuczynienia pozostają pochodnymi funkcji kompensacyjnej, a ich niedostateczne uwzględnienie może prowadzić do tego, że świadczenie nie spełni prawidłowo nawet swego celu podstawowego. Stopień, w jakim zadośćuczynienie pieniężne powinno spełniać także funkcję represyjną oraz funkcję prewencyjną, nie jest stały. Świadczenie to powinno przynieść poszkodowanemu naruszeniem dóbr osobistych należną mu satysfakcję, stosowną do doznanej krzywdy, ale z uwzględnieniem okoliczności, w jakich doszło do naruszenia dóbr osobistych. Nasilenie represyjnego, a w konsekwencji także prewencyjnego oddziaływania zadośćuczynienia pieniężnego powinno mieć miejsce w razie ciężkiego naruszenia dóbr osobistych. Dotyczy to w szczególności sytuacji, w których naruszycielowi można przypisać winę umyślną, niskie pobudki i niegodziwy cel jego działania, dopuszczenie się naruszenia dóbr osobistych, mimo pełnej świadomości uwarunkowań prawnych podjętego działania, tj. jego bezprawności, kierowanie się chęcią osiągnięcia własnych korzyści, w tym korzyści majątkowych. Zadośćuczynienie pieniężne dla poszkodowanego za doznaną krzywdę powinno więc odpowiadać rozmiarom krzywdy. W razie zapłaty zadośćuczynienia pieniężnego poszkodowanemu, jego krzywdę kompensuje satysfakcja, jaką daje możliwość dysponowania pieniędzmi otrzymanymi od osoby odpowiedzialnej, a w razie zapłaty przez osobę odpowiedzialną sumy pieniężnej na wskazany przez poszkodowanego cel społeczny – satysfakcja wynikająca z przejawiającej się w ten sposób reakcji systemu prawnego na naruszenie dobra osobistego.

Z przywołanych orzeczeń Sądu Najwyższego wynika, że choć zadośćuczynienie powinno przede wszystkim realizować funkcję kompensacyjną, to zarazem spełnia ono także funkcje dodatkowe: represyjną i prewencyjną, pozostające pochodną funkcji kompensacyjnej. Z uwagi na podstawową zasadę odpowiedzialności odszkodowawczej nie jest możliwe takie ukształtowanie wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, aby spełniało ono wyłącznie funkcję represyjną i funkcję prewencyjną. W związku z tym nie spełnia należycie ani funkcji represyjnej, ani prewencyjnej, a tym samym także funkcji kompensacyjnej zadośćuczynienie pieniężne, którego wysokość jest relatywnie niska w stosunku do korzyści, jakie osiągnął albo zamierzał osiągnąć naruszyciel dóbr osobistych. Wzmocnienie prewencyjnego oddziaływania zadośćuczynienia pieniężnego powinno następować także wtedy, gdy istnieją przesłanki uzasadniające obawę, że naruszyciel może w przyszłości dopuszczać się podobnych czynów naruszających dobra osobiste. W okolicznościach, w których zadośćuczynienie pieniężne powinno w większym stopniu uwzględniać funkcję represyjną i funkcję prewencyjną, sąd powinien brać pod uwagę także sytuację majątkową sprawcy naruszenia dobra osobistego oraz korzyść majątkową, którą uzyskał albo zamierzał uzyskać wskutek naruszenia. Przyjęte rozwiązanie wynika z faktu, że zadośćuczynienie pieniężne, aby

mogło spełniać również te dwie dodatkowe funkcje, musi być odpowiednio dolegliwe ekonomicznie dla sprawcy, tak aby w przyszłości uniemożliwiać możliwość naruszania dóbr osobistych. Przyjęcie odmiennego rozwiązania prowadziłoby do sytuacji, w której ochrona dóbr osobistych miałaby charakter iluzoryczny.

Jak podkreśla się w piśmiennictwie[12], zgodnie z współczesnym orzecznictwem Sądu Najwyższego[13] przyznana suma zadośćuczynienia pieniężnego musi przedstawiać realną, ekonomicznie odczuwalną wartość i odpowiadać zarówno rozmiarowi cierpień, jak i aktualnym warunkom społeczno-gospodarczym. Sama kompensacja ma charakter ocenny, a nie matematyczny, co pozostawia sądowi szeroki, a nie dowolny zakres uznania. Wysokość zadośćuczynienia pieniężnego nie może przybrać takich rozmiarów, aby realizowało ono wyłącznie funkcję represyjną i funkcję prewencyjną, w oderwaniu od rodzaju naruszonego dobra osobistego i rozmiaru doznanej krzywdy. Ma ono umożliwić poszkodowanemu uzyskanie satysfakcji, która wpłynie korzystnie na jego samopoczucie i pozwoli zniwelować poczucie krzywdy wywołanej czynem niedozwolonym. Funkcja kompensacyjna zadośćuczynienia powinna być ujmowana szeroko, nie ograniczając się jedynie do finansowych korzyści przysparzanych w majątku poszkodowanego. W przypadku zadośćuczynienia kompensacja dokonuje się przede wszystkim w sferze psychicznej poszkodowanego, prowadząc do przywrócenia naruszonej równowagi emocjonalnej. Ma to szczególne znaczenie przy uszczerbku o charakterze niemajątkowym, gdzie pełna rekompensata nie jest możliwa do osiągnięcia[14].

Kryteria ustalania odpowiedniej sumy

Zasadniczo o wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wskutek zawinionego naruszenia dóbr osobistych decydują kryteria, które wypracowano w orzecznictwie na gruncie art. 445 k.c. Podstawowym kryterium pozostaje rozmiar i intensywność doznanej krzywdy, ocenianej według kryteriów zobiektywizowanych, przy uwzględnieniu sytuacji osobistej i zawodowej poszkodowanego. Poprzez zapłatę zadośćuczynienia pieniężnego przywrócona zostaje pewna równowaga emocjonalna, naruszona przez doznane cierpienia fizyczne czy psychiczne. Jest to szczególnie ważne przy uszczerbku o charakterze niemajątkowym, gdzie pełna rekompensata nie jest możliwa do osiągnięcia.

---

[12] Por. R. Strugała, [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, 2025, Legalis; A Szpunar, *Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową*, Bydgoszcz 1999, s. 78; Z. Radwański, *Zobowiązania. Część ogólna*, Warszawa 1997, s. 222; S. Garlicki, *Odpowiedzialność cywilna za nieszczęśliwe wypadki*, Warszawa 1971, s. 461.

[13] Por. np. wyrok SN z 8 października 2020 r., sygn. akt II CSK 766/18, Legalis nr 2502769.

[14] Zob. wyrok SN z 27 listopada 2018 r., sygn. akt I PK 208/17, Lex nr 2583111.

Przy ustalaniu odpowiedniej kwoty z tytułu zadośćuczynienia ocenie podlegają wartości niewymierne majątkowo, dlatego istotne jest, aby poszkodowany odczuł nie tylko ekonomicznie, ale także w sferze psychiki prawidłowość zastosowanego środka w powiązaniu z satysfakcją.

Z powołaniem się na kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia w dawnym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmowano, że jego wysokość powinna przedstawiać realną i odczuwalną przez poszkodowanego wartość ekonomiczną, która jednak nie ma być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy. Wysokość zadośćuczynienia powinna więc być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa[15]. W ostatnich latach stanowisko to ulegało istotnej zmianie. Słusznie uznano, że kryterium ustalania wysokości zadośćuczynienia za krzywdę, polegającą na trwałym rozstroju zdrowia najcięższego stopnia, odwołujące się do przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa, nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia. W wyroku Sądu Najwyższego z 24 kwietnia 2019 r.[16] podniesiono, że ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jego wysokość musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej. Natomiast powoływanie się na potrzebę utrzymania jego wysokości w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, utraciło na znaczeniu ze względu na znaczne rozwarstwienie społeczeństwa pod względem poziomu życia i zasobności majątkowej. W konsekwencji kryterium wysokości zadośćuczynienia, odwołujące się do przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa, ma jedynie charakter uzupełniający w stosunku do rozmiaru szkody niemajątkowej.

W orzecznictwie, jak i w piśmiennictwie[17] podkreśla się, że wprawdzie ustawodawca wskazał na to, iż suma pieniężna przyznana tytułem zadośćuczynienia powinna być odpowiednia, nie określił jednak zasad ustalania jej wysokości. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że o rozmiarze należnego zadośćuczynienia decyduje rozmiar doznanej krzywdy, zadośćuczynienie ma bowiem na celu naprawienie szkody niemajątkowej, wyrażającej się doznaną krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych. Niedający się ściśle wymierzyć charakter krzywdy sprawia, że ustalenie jej rozmiaru, a tym samym i wysokości zadośćuczynienia, zależy od oceny sądu. Ocena ta powinna uwzględniać całokształt okoliczności sprawy. Przy ustalaniu rozmiaru cierpień powinny być uwzględniane zobiektywizowane kryteria oceny,

---

[15] Zob. np. wyroki SN z 21 marca 1985 r., sygn. akt III CRN 361/85, Lex nr 8701 i z 22 kwietnia 1985 r., sygn. akt II CR 94/85, Lex nr 8713.

[16] Sygn. akt IV CSK 45/18, Lex nr 2654517. Zob. też wyroki SN z 28 października 2015 r., sygn. akt II CSK 787/14, Lex nr 1948879 i z 10 stycznia 2023 r., sygn. akt II CSKP 962/22, Lex nr 3507323.

[17] A. Szpunar, *Zadośćuczynienie za szkodę…*, s. 81; M. Nesterowicz, [w:] J. Winiarz (red.), *Kodeks cywilny z komentarzem*, t. 1, Warszawa 1989, s. 78.

odniesione jednak do indywidualnych okoliczności danego wypadku. Oceniając rozmiar doznanej krzywdy, trzeba zatem wziąć pod rozwagę całokształt okoliczności, w tym rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych, ich nasilenie i czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku (kalectwo, oszpecenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową oraz między innymi inne okoliczności kształtujące wysokość zadośćuczynienia pieniężnego: rodzaj naruszonego dobra osobistego, zasięg naruszenia, czas jego trwania, intensywność cierpień psychicznych, nieodwracalność skutków, wpływ naruszenia na życie osobiste i zawodowe, wiek pokrzywdzonego, stopień społecznej ekspozycji naruszenia oraz konsekwencje dla pozycji zawodowej lub rodzinnej. W sprawach o naruszenie czci, dobrego imienia lub prywatności znaczenie ma również skala rozpowszechnienia bezprawnej treści, trwałość jej obecności w przestrzeni publicznej oraz możliwość odwrócenia skutków naruszenia[18].

Jednocześnie praktyka orzecznicza coraz mocniej akcentuje także kryteria odnoszące się do sprawcy naruszenia. Należą do nich przede wszystkim stopień winy, postać zamiaru, motywy działania, osiągnięta lub spodziewana korzyść majątkowa, zachowanie po naruszeniu, a także ryzyko powielania podobnych działań w przyszłości. Oznacza to, że pojęcie „odpowiedniej sumy" nie może być oceniane wyłącznie przez pryzmat subiektywnych przeżyć poszkodowanego. Odpowiedniość świadczenia pieniężnego oznacza bowiem również jego skuteczność jako środka prawnego, zdolnego do zapewnienia rzeczywistej ochrony dóbr osobistych i zapobieżenia instrumentalizacji naruszeń prawa[19].

Reasumując, zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia nie może oznaczać przyzwolenia na lekceważenie takich bezcennych wartości, jak zdrowie czy integralność cielesna, a okoliczności wpływające na określenie tej wysokości, jak i kryteria ich oceny muszą być zawsze rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowanego i sytuacją życiową, w której się znalazł. Tym bardziej zasada ta nie może oznaczać przyzwolenia na lekceważenie najważniejszej wartości, jaką jest życie i zdrowie człowieka.

Wymiar aksjologiczny

Ewolucja funkcji zadośćuczynienia pieniężnego jest szczególnie widoczna na tle spraw o naruszenie dóbr osobistych. W tego rodzaju sprawach sądy coraz częściej odwołują się nie tylko do indywidualnego wymiaru krzywdy, lecz również do konieczności chroniony przez porządek prawny wartości, takich jak godność, prywatność, dobre imię czy integralność psychiczna.

---

[18] Por. np. wyrok SN z 28 kwietnia 2021 r., sygn. akt I CSKP 87/21, Lex nr 3175568.

[19] Por. wyrok SN z 28 czerwca 2023 r., sygn. akt II NSNc 98/23, Lex nr 3579326 i uchwałę SN z 3 października 2023 r., sygn. akt III CZP 22/23, OSNC 2024, Nr 5, poz. 48.

W tym sensie zadośćuczynienie nabiera także wymiaru aksjologicznego. Nie jest ono oczywiście sankcją karną, ale ma być wyrazem społecznej dezaprobaty dla określonego typu zachowania i potwierdza, że naruszenie dobra osobistego spotyka się z realną ekonomiczną ochroną prawną. Taki kierunek wykładni wzmacnia ochronną funkcję prawa cywilnego i odpowiada współczesnemu rozumieniu potrzeby skutecznej ochrony praw.

Wobec poczynionych uwag szczególnego znaczenia nabierają rozważania zawarte w uchwale Sądu Najwyższego z 3 października 2023 r., dotyczące zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych osoby prawnej. Sam fakt prowadzenia przez Sąd Najwyższy pogłębionej refleksji nad funkcjami zadośćuczynienia w kontekście ochrony dóbr osobistych osoby prawnej potwierdza, że problem ten ma obecnie znaczenie wykraczające poza tradycyjne rozumienie świadczenia jako środka czysto kompensacyjnego.

Ocena kierunku zmian

W odniesieniu do analizowanego zagadnienia należy stwierdzić, że nie ma podstaw do przyjęcia, iż współczesne orzecznictwo całkowicie zrywa z kompensacyjnym charakterem zadośćuczynienia. Mimo że zadośćuczynienie pieniężne nadal zachowuje przede wszystkim swój kompensacyjny charakter, nie można przyjąć, iż wzrost wysokości zasądzanych świadczeń jest wyłącznie konsekwencją zmian poziomu życia, inflacji czy ogólnego wzrostu zamożności społeczeństwa. Zjawisko to odzwierciedla również ewolucję funkcji zadośćuczynienia jako środka prawnego, którego celem jest zapewnienie efektywnej ochrony dóbr osobistych oraz przeciwdziałanie instrumentalizacji naruszeń prawa.

Analiza najnowszego orzecznictwa Sądu Najwyższego prowadzi do wniosku, że obecnie obserwujemy rzeczywistą ewolucję sposobu ujmowania funkcji zadośćuczynienia. Nie polega ona na odejściu od funkcji kompensacyjnej ani na zastąpieniu jej inną funkcją, lecz na jej wykładni w kierunku modelu kompensacyjno-prewencyjnego. W tym ujęciu funkcje uzupełniające współkształtują ocenę tego, jaka suma pieniężna stanowi „odpowiednie" zadośćuczynienie w okolicznościach konkretnej sprawy.

Wnioski

Przeprowadzona analiza orzecznictwa Sądu Najwyższego pozwala sformułować kilka wniosków końcowych. Po pierwsze, funkcja kompensacyjna nadal pozostaje podstawową funkcją zadośćuczynienia pieniężnego i zachowuje podstawowe znaczenie dla tej instytucji. Po drugie, współczesne orzecznictwo coraz wyraźniej uwzględnia również funkcję prewencyjną i funkcję represyjną,

zwłaszcza w sprawach dotyczących umyślnych lub rażących naruszeń dóbr osobistych. Po trzecie, ewolucja funkcji zadośćuczynienia pieniężnego znajduje odzwierciedlenie w rozszerzeniu katalogu kryteriów służących ustaleniu odpowiedniej sumy pieniężnej. Obejmuje on obecnie nie tylko okoliczności związane z rozmiarem doznanej krzywdy, lecz także elementy odnoszące się do sprawcy naruszenia, w szczególności stopień jego winy, motywację oraz sposób działania. Po czwarte, obserwowane tendencje nie świadczą o zmianie charakteru prawnego instytucji zadośćuczynienia pieniężnego, lecz o pogłębionej, funkcjonalnej wykładni tej instytucji, dostosowanej do współczesnych potrzeb zapewnienia skutecznej ochrony dóbr osobistych.

W konsekwencji należy uznać, że zadośćuczynienie pieniężne we współczesnym orzecznictwie zachowuje przede wszystkim charakter kompensacyjny, nie jest jednak postrzegane jako instrument służący realizacji wyłącznie tego celu. Coraz częściej pełni ono funkcję kompleksowej reakcji prawnej, łącząc kompensację z oddziaływaniem prewencyjnym, represyjnym oraz aksjologicznym. Tendencja ta świadczy o ewolucji sposobu rozumienia funkcji zadośćuczynienia, a nie o odejściu od jego kompensacyjnego charakteru.

Wykaz literatury

Garlicki S., *Odpowiedzialność cywilna za nieszczęśliwe wypadki*, Wyd. Prawnicze, Warszawa 1971.

Gniewek E., Machnikowski P. (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, 2025, Legalis.

Radwański Z., *Zobowiązania. Część ogólna*, C.H. Beck, Warszawa 1997.

Skoczylas J.J., *Odpowiedzialność za szkody wyrządzone przez władzę publiczną*, LexisNexis, Warszawa 2005.

Szpunar A., *Uwagi o funkcjach odpowiedzialności odszkodowawczej*, „Państwo i Prawo" 2003, nr 1.

Szpunar A., *Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową*, Branta, Bydgoszcz 1999.

Szczechowicz J., *Odpowiedzialność cywilna posiadacza mechanicznego środka komunikacji za szkody wyrządzone w ruchu lądowym*, ElSet, Olsztyn 2013.

Winiarz J. (red.), *Kodeks cywilny z komentarzem*, t. 1, Wyd. Prawnicze, Warszawa 1989.

Summary

The evolution of the functions of monetary compensation for non-pecuniary harm in contemporary judicial practice

Keywords: monetary compensation, non-pecuniary harm, personal rights, compensatory function, preventive function, repressive function, Supreme Court case law.

For many years, the institution of monetary compensation for non-pecuniary harm has been the subject of intensive analysis in both legal doctrine

and case law. Although it has traditionally been given a primarily compensatory function, contemporary judicial practice shows a gradual change in understanding of the aims of this remedy. The increasing amounts of compensation awarded, the changing criteria used to determine these amounts and the growing importance of protecting personal rights raise the question of whether compensation retains an exclusively compensatory character or whether it also performs preventive and repressive functions in practice. This article argues that the compensatory function remains primary, although its contemporary interpretation also includes elements that serve to enhance the effectiveness of legal protection. The analysis focuses on recent Supreme Court case law, particularly judgments concerning the relationship between compensation and a preventive or repressive impact. It is concluded that the observed evolution does not alter the legal nature of compensation but rather deepens the functional understanding of this institution.